

**Dementi rządu nt. konsolidacji OFE  
– komentarz Małgorzaty Rusewicz, prezes IGTE**

Wywołany przez pojedynczy artykuł medialny szum na temat połączenia OFE w jeden państwowy fundusz wywołał niepokój członków funduszy, ekonomistów, inwestorów i przedstawicieli rynku kapitałowego. Istnieniu takich planów oficjalnie zaprzeczył wiceminister rodziny pracy i polityki społecznej, którego resort odpowiada za przygotowanie tegorocznego przeglądu systemu emerytalnego.

Stanowisko wiceministra jest zbieżne z informacjami przekazywanymi przez reprezentantów MRPiPS, MR i MF przedstawicielom Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych – w dotychczasowych kontaktach strona rządowa nie rozważała, ani nie anonsowała podobnego rozwiązania.

Reakcja rządu została uznana przez IGTE za przejaw odpowiedzialności i troskę o interesy przyszłych emerytów. Konsolidacja OFE pod egidą państwa, czyli kolejna zmiana w systemie emerytalnym, który potrzebuje stabilizacji i odbudowy zaufania, miałaby negatywne, trudne do przeszacowania w skali skutki, nie tylko ekonomiczne – w tym dla rynku kapitałowego, ale również społeczne.

OFE zarządzają środkami przeznaczonymi na zabezpieczenie emerytalne ponad 16 mln Polaków, którzy zgodnie z wynikami badania CBOS z 2015 roku w blisko 60% uważają, że państwo nie może swobodnie dysponować zgromadzonymi w nich środkami. Po słusznie krytykowanej przez rząd i mającej znaczące gospodarcze oraz polityczne konsekwencje operacji przeniesienia 51,5% aktywów z OFE do ZUS w 2014 roku, ponad 2,5 mln Polek i Polaków uznało przekazywanie części składki emerytalnej do prywatnych, podlegających rynkowej konkurencji OFE za najlepsze dla siebie rozwiązanie w zakresie budowania zabezpieczenia emerytalnego. Liczba ta może znacząco wzrosnąć, jeśli weźmie się pod uwagę dynamikę składanych w obecnym okienku transferowym oświadczeń oraz dane historyczne analogicznego procesu z 2014 roku.

Aktywa członków OFE wynoszą ponad 140 mld zł i zostały zainwestowane w blisko 300 spółek (poprzez akcje i obligacje) – udział OFE w kapitalizacji giełdy ogółem wynosi ponad 20%, zaś w kapitalizacji free-float blisko 44%. Połączenie funduszy byłoby tragicznym w skutkach ciosem nie tylko dla polskiego rynku kapitałowego, giełdy i gospodarki, ale przede wszystkim dla milionów Polek i Polaków, którzy całkowicie straciliby zaufanie do systemu emerytalnego i państwa.

Obecne koszty zarządzania OFE należą do najniższych na świecie. Z analizy przygotowanej przez Mercer Polska wynika, że opłaty za zarządzanie OFE są ponad 50% niższe niż wynagrodzenia pobierane z tytułu zarządzania w globalnych firmach asset management dla porównywalnych typów portfeli. OFE są również ponad dwu i półkrotnie tańsze od polskich funduszy akcyjnych i stabilnego wzrostu. W tej perspektywie OFE są nawet tańsze o 30% od publicznej instytucji wspólnego inwestowania w Wielkiej Brytanii (tzw. NEST).

Również w kwestii efektywności zarządzania aktywami przywołane przez media rozwiązanie jest niekorzystne. Zastąpienie kilkunastu podmiotów, konkurujących na rynku w obszarze stóp zwrotu i poziomu kosztów jednym państwowym funduszem emerytalnym nie może zapewnić lepszych wyników inwestycyjnych.

Koncepcja konsolidacji funduszy rodzi również widmo skomplikowanych problemów w perspektywie właścicielskiej i prawnej. Przez wielkość posiadanych w wielu spółkach udziałów OFE mają istotny wpływ na ich funkcjonowanie. Skupienie tych udziałów w rękach instytucji rządowej oznaczałoby nie tylko znaczące zwiększenie sektora państwowego w gospodarce, ale również zmiany w sposobie działania tychże spółek. Dopuszczalność połączenia funduszy i oddanie ich w zarząd jednemu podmiotowi rodzi też znaczące wątpliwości natury prawnej z perspektywy przepisów o pomocy publicznej.

Omawiane rozwiązanie w żaden sposób nie przyczyniłoby się również do podniesienia bezpieczeństwa zgromadzonych w OFE środków. PTE od blisko dwóch lat postulują poszerzenie katalogu instrumentów inwestycyjnych, by poprzez zwiększenie możliwości rozpraszania ryzyk podnieść poziom bezpieczeństwa zgromadzonych w OFE środków. Chcąc zwiększyć bezpieczeństwo wystarczy spełnić ten postulat.

Koncepcja połączenia OFE pod egidą państwa nie może być zatem motywowana interesami przyszłych emerytów, ani względami gospodarczymi. Z tej perspektywy rozwiązanie to miałoby jedynie trudne do przeszacowania, fatalne, długookresowe skutki. Konsolidacja OFE byłaby inną w formie, ale identyczną w treści operacją, jak przejęcie aktywów emerytalnych polskich obywateli przez poprzedni rząd. Zresztą sam pomysł konsolidacji pochodzi właśnie od rządu PO-PSL, który szukając dodatkowego finansowania swojej działalności, w 2013 roku rozważał utworzenie państwowego funduszu emerytalnego.

Co więcej, kolejna, tak głęboka zmiana zasad funkcjonowania II filara oraz idące za tym pogrzebanie silnie już nadwężonego zaufania Polaków do stabilności systemu emerytalnego zniweczyłyby szanse na wdrożenie z sukcesem ewentualnej reformy w III filarze, która ma wspomóc rozwiązanie brzemienne w skutki dla polskiej gospodarki problemu niedostatku długoterminowych oszczędności krajowych.

Zapewne rozumiejąc powyższe ryzyka i chcąc uspokoić członków funduszy, ekonomistów, inwestorów oraz przedstawicieli rynku kapitałowego rząd odciął się od medialnych spekulacji. Niestety po ograniczonej aktywności inwestorów w ostatnich dniach – ze względu na święto w Polsce w czwartek oraz święta w Wielkiej Brytanii i USA w poniedziałek – giełda reaguje na doniesienia o ewentualnej konsolidacji OFE z opóźnieniem. WIG na koniec wczorajszego dnia wyniósł 44 700,67 pkt., co oznacza spadek o 4,27% w stosunku do dnia sprzed publikacji nt. połączenia funduszy. W tym samym czasie węgierski index BUX wzrósł lekko powyżej 1%.

Jednocześnie przedstawiciele zrzeszonych w IGTE PTE deklarują pełną gotowość do wsparcia rządu w dokonaniu rzetelnej analizy funkcjonowania systemu i liczą, że ewentualne propozycje zmian będą szanować wybór i interesy osób ubezpieczonych, a do rozmów o kierunkach rozwoju systemu, w charakterze partnerów, zostaną zaproszeni wszyscy jego interesariusze, w tym przedstawiciele Izby.

Więcej informacji:

Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych

Filip Pietkiewicz-Bednarek

Dyrektor ds. komunikacji

tel. 22 629 09 27

email: f.pietkiewicz@igte.pl